

Wybory za pasem

(Artykuł przesłano do redakcji. Publikujemy go w wersji oryginalnej)

Wszystko wskazuje na to, że 16 listopada 2014 r. odbędą się wybory samorządowe. Będą to wybory VII kadencji, a ich termin (wraz z kalendarzem wyborczym) zostanie ogłoszony przez prezesa Rady Ministrów we wrześniu 2014 roku. Po raz pierwszy zastosowanie w nich będzie miała ustawa z 5 Stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. nr 21, poz. 112 z późn. zm.). Regulacja ta stanowi ważne wydarzenie w zakresie legislacji obejmującej kodyfikację rozproszonych unormowań prawnych z zakresu prawa wyborczego.

Nowa ordynacja wyborcza wprowadza pewne zmiany. Najważniejsza z nich dotyczy wyborów do rad gmin niebędących miastami na prawach powiatu, mieszkańcy wybierać będą radnych w jednomandatowych okręgach wyborczych, przy zastosowaniu zasady większości względnej. W praktyce oznacza to, że okręgi będą niewielkie. Czasami będą obejmować praktycznie jedno osiedle. W każdym okręgu wyborczym zostanie wybrany jeden radny. Do tej pory możliwe było wybranie nawet ośmiu. W praktyce nowe przepisy oznaczają, że w zdecydowanej większości jednostek (2414 z 2479 gmin) okręgi będą wyłącznie jednomandatowe, a około 70 proc. uprawnionych może oddać głos podczas wyborów samorządowych w okręgach jednomandatowych.

Mam nadzieję, że nowa ordynacja wyborcza pozwoli uniknąć w Kętach pomyłek wyborczych. Nie będzie już możliwe kandydowanie osób na stanowisko radnego z innych miejscowości nie należących do gminy. Wyborcy będą mieli okazję odsiać skompromitowanych radnych poprzednich kadencji, nieudaczników, marionetki władzy, radnych będących tylko w radzie dla kasy i swoich szemranych interesów. Mam nadzieję, że również nie powtórzy się już casus przewodniczącego nie znającego zakresu swoich obowiązków i regulaminu rady. Czas się przygotować do wyborów, by to miasto odzyskało dawny blask, splendor i należne mu miejsce w historii po czteroletnim okresie degrengolady i kompromitacji.

Mao